

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

w sprawie **L. W.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 marca 2017r.,

zażalenia obrońcy skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 stycznia 2017r., sygn. akt X Ka .../16, odmawiające przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 września 2016r.,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Dokonując oceny podniesionych we wniosku o przywrócenie terminu okoliczności, na podstawie kryterium obiektywno – subiektywnego, Sąd Okręgowy uznał, że nie wypełniają one warunku określonego w art. 126 § 1 k.p.k. Wykluczył, by nieobecność oskarżonego podczas ogłoszenia wyroku czy mylne wyobrażenie o sposobie jego doręczenia lub też o tym, że dalsze czynności procesowe podejmie w jego imieniu reprezentujący go wówczas obrońca z urzędu, mogły stanowić „przyczynę od strony niezależną”. W ten sam sposób odniósł się do eksponowanego we wniosku stanu psychicznego oskarżonego, mającego – zdaniem obrońcy – utrudniać możliwość samodzielnego działania. Sąd Okręgowy zaznaczył, że to twierdzenie było całkowicie gołosłowne, a aktywność procesowa podejmowana przez oskarżonego wprost mu zaprzeczała. Podkreślił, że dobrowolna rezygnacja z uczestnictwa w ogłoszeniu wyroku, a następnie uzyskania

stosownych pouczeń, obciąża oskarżonego i jej konsekwencje w postaci braku wiedzy o trybie i sposobie złożenia tzw. zapowiedzi kasacji nie mogą być skutecznie podnoszone w trybie art. 126 § 1 k.p.k., podobnie jak i brak porozumienia z obrońcą z urzędu, w celu powzięcia informacji choćby o granicach reprezentacji. Sąd wskazał również, że pouczenie, z którego oskarżony zrezygnował nie było jedynym w toku procesu. Wszak już wiedza powzięta z poprzednich pouczeń powinna być wystarczająca do uświadomienia, że ze złożeniem wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku wiążą się krótkie terminy procesowe.

Orzeczenie to zaskarżył obrońca skazanego. W zażaleniu podniósł zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny okoliczności podniesionych we wniosku, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że uchybienie terminowi nastąpiło wyłącznie z przyczyn zawinionych przez skazanego, kiedy okoliczności te dają podstawę do twierdzenia przeciwnego; nadto na uznaniu, że oskarżony otrzymywał pouczenia odnośnie zasad doręczania orzeczeń sądowych w sytuacji, gdy takowych w sprawie brak, a skazany nie otrzymał także stosownego pouczenia w trybie art. 16 § 2 k.p.k. W konsekwencji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie jego wniosku o przywrócenie terminu. Skarżący wniósł nadto o „przeprowadzenie dowodu z dokumentu – historii zdrowia i choroby pacjenta L.W. – na okoliczność stwierdzenia u skazanego wysokiego nadciśnienia, historii jego leczenia oraz zaleceń lekarzy w kwestii leczenia farmaceutycznego oraz wykazania przyczyny senności, braku koncentracji i skupienia L.W. towarzyszących mu w życiu codziennym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym pozostaje, że skazany nie złożył w ustawowym terminie wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Jedyną podjętą przez niego czynnością było złożenie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu po upływie miesiąca od daty ogłoszenia wyroku. Ustanowiony w tym trybie obrońca złożył wniosek o przywrócenie terminu i podjął w nim próbę wykazania, że zaniechanie złożenia wniosku o uzasadnienie w przewidzianym procesowo czasie

nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych. Zasadnie ta argumentacja nie została podzielona przez Sąd Okręgowy.

Naturalną konsekwencją decyzji L.W. o niestawiennictwie na ogłoszenie wyroku była niemożność wysłuchania pouczenia, jakie czynności może czy powinien on podjąć w celu otwarcia drogi do złożenia kasacji. Pouczenie takie, co wykazuje treść protokołu rozprawy, zostało przedstawione (k.71).

Niewątpliwym pozostawało również to, że skutki tej absencji obciążały skazanego, który domagając się obecnie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku, nie mógł w świetle powyższych okoliczności usprawiedliwiać się nieznajomością przysługujących mu uprawnień. Jego nieobecność nie rodziła po stronie Sądu obowiązku doręczenia mu czy to orzeczenia, czy też odrębnego pouczenia o treści art. 100 § 3 k.p.k. w zw. z art. 422 § 1 k.p.k. Rację miał Sąd Okręgowy wskazując, że skazany przy doręczaniu mu stosownych odpisów i wezwań był pouczany o swoich prawach i obowiązkach. Mylił się natomiast obrońca twierdząc, że żadne z otrzymanych pouczeń nie obejmowało właśnie trybu złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Dowodem przeciwnym pozostaje pkt 5. zawiadomienia o wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej (k.62), odebranego przez skazanego osobiście (k.66v), w którym wprost mowa jest o przedmiotowym uprawnieniu. Wobec powyższego nie sposób było zrozumieć, w którym momencie zdaniem skarżącego doszło do obrazy art. 16 § 2 k.p.k.

Brak jest racjonalnych powodów na wyjaśnienie przyczyn mogącego u skazanego powstać „błędne przekonanie, że wyrok sądu odwoławczego zostanie mu doręczony wraz z właściwymi pouczeniami”. Chybione było uzasadnianie takiego „stanu świadomości” skazanego zmianami procedury karnej, które przecież niniejszego postępowania jurysdykcyjnego nie dotyczyły. Akt oskarżenia wpłynął do Sądu 29 kwietnia 2016r. (k. 4), a zatem już pod rządami obowiązującej do chwili obecnej procedury karnej. Żadnych zatem innych pouczeń mogących w sposób odmienny regulować kwestię składania wniosków o uzasadnienia wyroków skazany nie mógł w tej sprawie otrzymać.

Odnosząc się do argumentacji, za pomocą której skarżący zamierzał wykazać, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnych skazany również nie był

świadom swoich uprawnień dotyczących możliwości zaskarżenia wyroku, zauważyć należy, że już sam fakt, iż uczynił to osobiście i skutecznie, prowadzi do podzielenia w tym zakresie stanowiska Sądu Okręgowego. Nie zmienia tej oceny również złożony wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu, którego podstawą nie były przecież okoliczności utrudniające obronę, lecz sytuacja materialna (k. 21-24).

Prawidłowych ustaleń będących podstawą zaskarżonego postanowienia nie mógł również zdezwuować powołany w zażaleniu stan zdrowia skazanego („leczy się na nadciśnienie i przyjmuje leki nadciśnieniowe”), który przecież pozwalał na osobiste uczestnictwo L.W. w rozprawie apelacyjnej, a więc także podczas ogłoszenia wyroku ani nie uniemożliwił podejmowania innej aktywności procesowej (wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu). Tezę o tak daleko idącym wpływie powyższego schorzenia na możliwość złożenia w zawitym terminie wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem, ocenić trzeba jako bezzasadną, li tylko werbalną.

Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia, czego wyrazem było orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

kc